

Nowa płyta Jareckiego gotowa. Zanim jednak ujrzy światło dienne opolski artysta prosi o wsparcie

Crowdfunding dotarł już jakiś czas temu do Polski i z takiej formy chce skorzystać opolski artysta. Rzadko mówię o muzykach z regionu, którzy mają w sobie to coś, ale Jarka Kubowa będę wspierał zawsze. Pomijam fakt, że udało nam się współpracować muzycznie, to dziś stwierdzam, że jestem jego turbo fanem. A do tego dodać jego kompanów DJa BRK i Grubsona, to robi nam się z tego mieszanka wybuchowa.

W roku 2017 czeka mnie największe wyzwanie do tej pory, a mianowicie wydanie mojego kolejnego solowego ALBUMU, w którym gościnnie udział wezmą artyści z całej Polski - pisze Jarecki na stronie wspieram.to. Potężny projekt do którego chcę wykorzystać całe moje wieloletnie doświadczenie, a także do którego chcę zaangażować wszystkich wartościowych ludzi z którymi miałem zaszczyt współpracować na przełomie ostatnich lat. To najbardziej dojrzałe i wymagające przedsięwzięcie w całej mojej dotychczasowej karierze - dodaje Jarecki. Koncerty, teledyski, studio nagrań - tak wyglądały ostatnie trzy lata opolskiego artysty. Jarecki przygotował dla nas album, który ma szansę wreszcie przebić się. Dlaczego? Bo pierwszy singiel 'Kochanie' po prostu wgniata w ziemię. To co zrobił Jarek Kubów, to majstersztyk. Jedni słyszą tu Czesława Niemena, a ja słyszę Charlesa Bradleya. I temat porównań powinniśmy w tym momencie zamknąć. I co ciekawe, wszyscy możemy mieć wpływ na ten album. Opolski artysta za pomocą crowdfundingu zbiera pieniądze na wytłoczenie albumu, na produkcję teledysków i jego promocję. Potrzeba 33 tysięcy złotych, a na razie jest około 40% całej kwoty. Szczegóły na wspieram.to/jarecki. Wejdz, kliknij i wspomóż. Serio mówię :)